



Bartosz Józwik

## Estonia w obliczu gospodarczych trudności: analiza spadku PKB i perspektywy na przyszłość

**Estońska gospodarka stanęła w obliczu problemów, które mają istotny wpływ na jej kondycję gospodarczą. W 2022 r. realny PKB Estonii zmniejszył się o 1,3% w porównaniu do roku poprzedniego. Niepokojące są również prognozy, które wskazują, że trend spadkowy może się utrzymać również w roku 2023. Co ciekawe, mimo niekorzystnej sytuacji gospodarczej, w Estonii notowany jest spadek stopy bezrobocia. Zmienna koniunktura gospodarcza, w tym inflacja, stwarza nowe wyzwania dla rządu w zakresie planowania długoterminowej polityki fiskalnej, w tym reform podatkowych.**

**Zmiany realnego PKB.** W maju 2023 r. Komisja Europejska opublikowała prognozy ekonomiczne dla państw członkowskich Unii Europejskiej „European Economic Forecast. Spring 2023”, obejmujące lata 2022-2024. W tym czasie gospodarka Estonii doświadczyła wielu problemów, które zaważyły na jej wynikach gospodarczych. Realny PKB państwa zmniejszył się o 1,3% w 2022 r., co było przede wszystkim wynikiem znacznego spadku inwestycji w zagraniczne dobra niematerialne i prawne. To zjawisko wskazuje na istotną zmianę w strukturze gospodarki, z potencjalnym długoterminowym wpływem na konkurencyjność państwa na międzynarodowym rynku. Dodatkowo silny wpływ na gospodarkę wywarło negatywne saldo handlowe. Wynika to z faktu, że eksport Estonii nie był w stanie nadrobić rosnących kosztów importu. Wzrost cen importu był szczególnie gwałtowny, co jest bezpośrednim skutkiem wojny prowadzonej przez Rosję przeciw Ukrainie. Takie zewnętrzne czynniki polityczne mogą mieć drastyczny wpływ na gospodarkę małych państw, takich jak Estonia, które są silnie zależne od handlu międzynarodowego. Prognoza Komisji Europejskiej z wiosny 2023 r. przewiduje spadek realnego PKB o 0,1% w 2023 r., a następnie wzrost o 3,0% w 2024 r.<sup>1</sup> Wśród czynników przyczyniających się do tego wymienia się trzy główne, które z perspektywy Komisji Europejskiej będą miały istotny wpływ na kształtowanie estońskiej polityki gospodarczej w najbliższych latach.

**Inflacja.** Po pierwsze, wysoka inflacja. Wzrost cen utrudnia konsumentom utrzymanie poziomu życia, a firmom zwiększa koszty, co może prowadzić do ograniczenia inwestycji i produkcji. W pierwszym kwartale 2023 r. inflacja HICP utrzymała się na wysokim poziomie 17,3%, ale oczekuje się, że będzie stopniowo spadać. Komponent energetyczny nie jest już głównym czynnikiem, biorąc pod uwagę spadek cen ropy naftowej i gazu ziemnego oraz wdrożenie instrumentów polityki gospodarczej, mających na celu ograniczenie detalicznych cen energii elektrycznej i ograniczenie wzrostu cen gazu ziemnego i ogrzewania ([„Komentarze IEŚ”, nr 761](#)). Należy jednak zaznaczyć, że w pierwszym kwartale 2023 r. inflacja cen żywności nieprzetworzonej utrzymywała się na wysokim poziomie 26,5%, bez oznak spowolnienia. Podobnie ceny żywności przetworzonej były o 20% wyższe niż przed rokiem. Natomiast ceny zarówno nieenergetycznych towarów przemysłowych, jak i usług odnotowały w marcu wzrost o ok. 12%, do czego potencjalnie przyczyniła się nasilająca się presja płacowa. Komisja Europejska przewiduje, że inflacja HICP zacznie maleć wraz z zanikaniem wpływu inflacji cen energii i żywności. Prognozy wskazują również, że inflacja HICP w 2023 r. wyniesie 9,2%, a następnie spadnie do 2,8% w 2024 r. To zapowiada poprawę warunków zarówno dla konsumentów, jak i przedsiębiorstw. Mimo to konieczne będzie monitorowanie sytuacji i podejmowanie odpowiednich działań gospodarczych na szczeblu rządowym, aby kontrolować inflację i minimalizować jej negatywne skutki dla gospodarki.

<sup>1</sup> Rząd Estonii przewiduje większy spadek realnego PKB w 2023 r. (o 1,5% w stosunku do roku poprzedniego), a następnie taki wzrost o 3,0% w 2024 r. Różnica w 2023 r. wynika głównie z tego, że Komisja Europejska spodziewa się korzystniejszej sytuacji w zakresie spożycia prywatnego, a także nieco niższej inflacji HICP i wyższych prognoz wzrostu płac.

**Warunki finansowania i bilans handlowy.** Po drugie, zaostrzają się warunki finansowania. To wywołuje duże obawy firm, których działalność zależy od dostępności kredytów na finansowanie swoich operacji oraz inwestycji. Istnieje bowiem ryzyko, że wzrost kosztów kredytów oraz zaostrzone warunki udzielania pożyczek mogą stłumić inwestycje, co z kolei wpłynie na tempo rozwoju całej gospodarki. Przewiduje się jednak, że inwestycje również mają się ożywić w 2023 r., ale tylko nieznacznie przy zaostrzonych warunkach finansowania, po czym w 2024 r. wzrosną silniej. Znaczącym aspektem jest fakt, iż bilanse przedsiębiorstw są ogólnie dobre, co stanowi optymistyczną wiadomość w kontekście potencjalnego zaostrzenia warunków finansowych. Ponadto oczekiwane jest również stopniowe zmniejszanie dużej akumulacji zapasów z 2022 r. Tak więc, nawet jeśli tempo ożywienia inwestycji jest powolne, dobre bilanse przedsiębiorstw i możliwość zmniejszenia poziomu zapasów dają powody do optymizmu. Po trzecie, gospodarki kluczowych partnerów handlowych Estonii (przede wszystkim Finlandii, Łotwy, Szwecji i Litwy) doświadczają spowolnionego wzrostu gospodarczego. To ogranicza popyt na eksportowane towary i usługi, co ma negatywny wpływ na bilans handlowy tego państwa.

**Spadkowy trend stopy bezrobocia.** Interesujące jest to, że pomimo słabych wyników oraz nastrojów gospodarczych, w Estonii obserwowany jest trend spadkowy stopy bezrobocia. Należy zauważyć, że stopa bezrobocia wynosząca 5,1% w lutym 2023 r. wskazuje na względnie dobrze funkcjonujący rynek pracy, co jest dość niezwykle w obliczu obecnych trudności gospodarczych, m.in. takich jak napływ osób uciekających przed wojną na Ukrainie ([„Komentarze IEŚ”, nr 596](#)). Przybywający uchodźcy zwiększają pulę dostępnej siły roboczej, co z kolei może wpłynąć na strukturę rynku pracy. W tym kontekście zdolność państwa do integracji tych nowych pracowników będzie kluczowa dla utrzymania spadkowego trendu stopy bezrobocia. Warto jednak zwrócić uwagę, że obserwuje się rosnące płace, co zazwyczaj jest bezpośrednim skutkiem niedoborów siły roboczej. Ponadto prognozy wskazują na dynamiczny wzrost płac w ciągu całego 2023 r., będący wynikiem impulsu ze strony sektora publicznego. Pomimo tego przewidywania na 2023 r. wskazują na osłabienie wzrostu zatrudnienia, co jest konsekwencją ograniczonej aktywności gospodarczej. W tym kontekście przewiduje się, że stopa bezrobocia wzrośnie do 6,2%. Mimo to takie przewidywania nie są alarmujące.

**Deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych.** Zmieniające się warunki gospodarcze, w tym zmniejszenie realnego PKB oraz inflacja, stawiają nowe wyzwania dla rządu w ramach kształtowania polityki fiskalnej w dłuższej perspektywie. Deficyt sektora instytucji rządowych i samorządowych na przestrzeni ostatnich lat wskazuje na duże wahania, które są bezpośrednio związane z polityką finansową państwa. Jego znaczne zmniejszenie z 2,4% w 2021 r. do 0,9% w 2022 r. to rezultat silnego wzrostu dochodów, który był napędzany przez inflację zwiększającą dochody z VAT oraz większe wpływy podatkowe wynikające ze wzrostu zatrudnienia. Jednakże prognozy na 2023 r. wskazują na istotne zwiększenie deficytu do 3,1% PKB z powodu planowanego znacznego wzrostu wydatków, szczególnie w sektorze publicznym. Wydaje się, że rząd jest skłonny do podniesienia wynagrodzeń w sektorze publicznym oraz emerytur, co – choć w krótkim okresie może przynieść pozytywne efekty społeczne – w długim okresie może prowadzić do problemów fiskalnych.

**Dług publiczny.** Przewidywany wzrost długu publicznego z 18,4% PKB w 2022 r. do 21,3% w 2024 r. wskazuje, że rząd może potrzebować więcej środków do sfinansowania swojej ekspansywnej polityki fiskalnej. Główne planowane zmiany podatkowe dotyczą systemu podatku dochodowego od osób fizycznych, podwyżki podatku VAT, korekty i podwyżki podatku dochodowego od osób prawnych, wprowadzenia podatku od samochodów, podwyżki podatków środowiskowych oraz akcyzy na alkohol i tytoń. Już wiadomo, że zgodnie z warunkami umowy koalicyjnej nowego rządu ([„Komentarze IEŚ”, nr 801](#)), VAT wzrośnie o 2 p.p. od 1 stycznia 2024 r., natomiast od 1 stycznia 2025 r. stawka podatku dochodowego od osób fizycznych wzrośnie o 2 p.p. dla wszystkich. Warto jednak zauważyć, że mimo wzrostu długu publicznego, nadal będzie on najniższy w UE. Według statystyk podawanych przez Eurostat na koniec 2022 r. dług publiczny wahał się od 18,4% PKB w Estonii do 171,3% PKB w Grecji, przy średniej UE wynoszącej 84,0% PKB.

**Wnioski.** Gospodarka Estonii doświadczyła wielu problemów, w wyniku których nastąpił spadek realnego PKB o 1,3% w 2022 r. Możemy je podzielić na wewnętrzne, takie jak wysoka inflacja i zaostrzenie warunków finansowania, oraz zewnętrzne, czyli przede wszystkim wpływ wojny rosyjsko-ukraińskiej oraz spowolnienie gospodarcze u kluczowych partnerów handlowych. Z prognoz rządu Estonii wynika, że w 2023 r. nastąpi spadek

realnego PKB o 1,5%. Natomiast w 2024 r. spodziewany jest wzrost gospodarczy na poziomie 3,0%. Wysoka inflacja, szczególnie zauważalna w cenach żywności i energii, jest jednym z kluczowych problemów, z którymi będzie musiała się zmierzyć gospodarka Estonii. Zaostrzenie warunków finansowania może zniechęcać firmy do inwestowania, co z kolei może wpływać na tempo rozwoju całej gospodarki. Niemniej jednak dobry stan bilansów przedsiębiorstw daje powody do optymizmu. Rząd Estonii planuje wprowadzenie szeregu zmian podatkowych w celu sfinansowania swojej ekspansywnej polityki fiskalnej. Pomimo tego przewidywany jest wzrost długu publicznego z 18,4% PKB w 2022 r. do 21,3% w 2024 r. Należy jednak zauważyć, że dług publiczny Estonii nadal będzie najniższy w UE, co stanowi pozytywny aspekt tej gospodarki. Pomimo trudności gospodarczych stopa bezrobocia w Estonii wykazuje trend spadkowy. Jednakże napływ uchodźców z Ukrainy i związane z tym wyzwania integracyjne mogą zakłócić obecnie dobrą sytuację na rynku pracy.